

# Pezet Noon, Letnie miesi

feat. Onar

Dni gorące, non stop świeci słońce  
Tak wyglądają letnie miesiące  
Nagrzane bloki, miejsce ciekawsze  
żeby tylko picie było tańsze x2  
Dni gorące, non stop świeci słońce  
Trzeba się najebać, przed dnia końcem  
Żar płynie z nieba, jutro kolejny koncert  
W całej Polsce w cieniu 3 dychy  
Przypieka słońce, my robimy hity  
robimy zwrotki, robimy bity  
Jebać plotki, do wywiadu trzeba zrobić fotki  
Na rękach frotki przesiąknięte potem  
odpalony lopez, gorąco jak w St. Tropez  
Na ulicach styl Jenifer Lopez, joł  
Każda jest przeważna, czy jest ta prawda, dobra jazda, joł  
Dobra i może się topi asfalt, letniak dwójka dla każdego rozgrzanego miasta, joł  
Smród flamastra, ktoś taguje po szybach,  
nie mów, że tak bywa, jest przegorąco, sie rozpływam  
Ty do tego się kiwaj, numeru  
Super relaks, nic więcej nie rób  
Chociaż paruje jak w Peru,  
Smak likieru mają ciała  
lepkie i słodkie, letniak tak działa  
Czujesz tą zwrotkę ?! Joł  
Dni gorące ... x2  
Każdy z lansem jak Sinatra, Lech nie Tatra  
Pięknie, w letnią noc, letnie światła  
Miękniesz, lepkie ciała, w mieście auta  
i wreszcie jej śmiech, jeszcze Warka, respekt  
ej, dialog o laskach to mało,  
powinni nas zamknąć w Alcatraz za całość  
Nie jedna lolita nas wita przy stolikach  
Jest tak - chcą rap, nie Cosmopolitan  
Chwytasz ?  
Brak towaru jest dla nas wielką lipa  
te suki mają więcej żaru niż w Puerto Rico  
Chcą pogadać, a potem miski i ananas  
Pinakolada, gorące cipki jak Hawana  
Aśka, Zuza, Kaśka, Karolina, Roksana  
gorąca mama, rozgrzana i senna jak Maanam,  
Lala, zabójcza jak Hamas, plus mój asystent  
Czyli Tyskie, nasz rap i Twój sound system.  
Dni gorące ... x2